

# Holokaust: „ostateczne rozwiązanie” Hitlera

(z książki pt. „Kiedy krzyż stał się mieczem”)

*Merrill Bolender*

*Nazistowski antyjudajizm był działaniem bezbożnych antychrześcijańskich kryminalistów. Nie byłby on jednak możliwy bez prawie dwutysiącletniej historii „chrześcijańskiego” antyjudajizmu.*

HANS KUNG

Chrześcijanie na całym świecie wiedzą o holokauście, jednak wielu z nich nie jest świadoma jak głęboko antysemityzm tkwi w Kościele. Zapewnił on podłoże, na którym naziści zbudowali swoją doktrynę.

Antysemityzm nie powstał spontanicznie w 1933 r. System nazistowski nie zmaterializował się z próżni; był punktem kulminacyjnym pogańskiej filozofii i doktryny Kościoła jeszcze z III w. n.e. oraz wcześniejszej. Raul Hilberg w swojej książce „Zagłada Żydów europejskich” (*The Destruction of the European Jews*) pisze:

„Od IV wieku po Chrystusie istniały trzy antyżydowskie linie postępowania: konwersja, wydalenie oraz unicestwienie.

Misjonarze chrześcijańscy w istocie mówili:

**NIE MACIE PRAWA ŻYĆ WŚRÓD NAS JAKO ŻYDZI.**

Świeccy zwierzchnicy, którzy przyszli po nich, oświadczyli: **NIE MACIE PRAWA ŻYĆ WŚRÓD NAS.**

Niemieccy naziści ostatecznie orzekli:

**NIE MACIE PRAWA ŻYĆ”.**

Ta postępująca nienawiść doprowadziła do powolnego i stałego wzrostu działalności oraz rozumowania, nakierowanych przeciwko Żydom. Widzimy więc, że w poszukiwaniu nowej szlachetnej idei Niemieccy naziści nie odrzucili przeszłości – oparli się na fundamencie dawnej koncepcji głęboko osadzonej w kulturze europejskiej. Trzecia Rzesza, napędzana wygodnymi i gładkimi filozofiami Hegla, Marksa, Nietzschego oraz darwinizmu społecznego, zdołała usprawiedliwić ostateczne rozwiązanie, prowadząc antysemicką teologię chrześcijańskiej Europy do zgodnego z logiką zakończenia.

Można przyjąć, że Adolf Hitler wykorzystał historyczną nienawiść do Żydów, okazywaną wielokrotnie przez Kościół europejski i zrobił z niej użytek. Czy możliwe jest, by w ten właśnie sposób Hitler zdołał napisać *Mein Kampf* (*Moja Walka*)?

„Dlatego dzisiaj wierzę, że działam zgodnie z wolą Wszechmogącego Stwórcy: chroniąc się przed Żydem, walczę dla dzieła Pana” (Adolf Hitler, *Mein Kampf*; Boston: Houghton Mifflin Co. 1971, strona 65).

W broszurze *Glimpses of a People, Events, Life and Faith from the Church Across the Ages* (*Spojrzenie Kościoła przez stulecia na naród, wydarzenia, życie oraz wiarę*), wydanej z numerem 207, opublikowanej przez Christian History Institute (Instytut Historii Chrześcijańskiej) znajdujemy następujące statystyki:

- „95% hitlerowskich Niemców oficjalnie deklarowało się jako chrześcijanie (katolicy lub protestanci).
- Podczas pierwszych lat rządów Hitlera w regularnych referendach 95–98% tej samej ludności popierało politykę nazistowską.
- W 1933 r., mimo swych zastrzeżeń, papież udzielił oficjalnego poparcia rządowi Hitlera przez podpisanie umowy, która obiecała wsparcie Rzymu dla Hitlera dopóki ten będzie bronił Kościoła.
- Hitler cieszył się szerokim poparciem ze strony kościołów protestanckich. 85% protestanckich pastorów złożyło przysięgę osobistej lojalności wobec Adolfa Hitlera (niektórzy pod przymusem, jednak większość chętnie).
- Z chwilą dojścia do władzy w 1933 r. Hitler zaczął organizować łapanki na Żydów oraz umieszczać ich w obozach koncentracyjnych. Do roku 1939 obozy te stały się «obozami śmierci». W miarę jak Hitler rozszerzał swoje rządy w Europie, właczał Żydów do wagonów kolejowych niczym bydło, transportując ich z własnych domów do obozów śmierci.
- Hitler planował całkowite wyeliminowanie Żydów z oblicza ziemi. Co więcej, uzasadniał swój plan cytując Marcina Lutera. Nazwał ten plan «ostatecznym rozwiązaniem kwestii żydowskiej». «Rozwiązanie» Hitlera historia nazywa holokaustem”.

Szczęśliwie, zawsze była niewielka liczba ludzi, która kochała i błogosławiła naród Izraela, nawet gdy nie było to ani popularne, ani bezpieczne. Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu w Jerozolimie Jad Waszem – jedna z najbardziej znanych atrakcji turystycznych w Izraelu – posiada listę ponad 22 000 „Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata” z 33 narodów, którzy przyszli z pomocą Żydom podczas koszmarnych lat holokaustu. Te nie mające pochodzenia żydowskiego osoby ryzykowały swe życie, wolność oraz dobytek, aby ocalić Żydów.

Podobnie setki pastorów w Niemczech w czasie Trzeciej Rzeszy odmówiły złożenia przysięgi lojalności wobec Hitlera. Szacuje się, że 800 pastorów zostało aresztowanych i uwięzionych za odmowę znazyfikowania swoich kościołów.

W szczególności Dietrich Bonhoeffer był jednym z nielicznych przywódców kościelnych, którzy bohatersko sprzeciwili się Führerowi i jego ksenofobicznym poglądom. Zajmując swoje stanowisko, Bonhoeffer męczeńsko oddał własne życie. Jego prorocze słowa służą jako ważne przypomnienie dla Ciała Chrystusa:

„Milczenie w obliczu zła jest złem samym w sobie: Bóg nie uzna nas za niewinnych. Nie mówić to znaczy mówić. Nie działać to znaczy działać”.

„Bezpieczna kryjówka” (*The Hiding Place*), autobiografia Corrie ten Boom, opowiada dlaczego jej rodzina zaczęła ratować Żydów w Holandii oraz dlaczego jej członkowie gotowi byli ryzykować własne życie. Corrie podkreśla w tej książce, że Stary Testament był w jej domu obdarzany wielkim szacunkiem, dodając, że jej rodzina zawsze odczuwała głębokie poczucie religijnej więzi z Żydami. Ojciec Corrie – Casper – często powtarzał przekonanie, że Żydzi są Bożym narodem wybranym oraz „żrenicą Bożego oka”.

W cieniu II wojny światowej oraz przewidując potrzebę pomocy Żydom, Corrie modliła się następującą modlitwą:

„Panie Jezu, ofiaruję się za Twój lud – w jakikolwiek sposób, gdziekolwiek, kiedykolwiek”.

Historia pokazuje, że cała ta rodzina zginęła, jedynie Corrie została ocalona i wypuszczona na wolność wskutek błędu urzędnika. Ostatnie lata swojego życia spędziła opowiadając światu o miłości jej rodziny do Żydów.

Podczas II wojny światowej polska katoliczka Irena Sendler (1910–2008), posługując się kwalifikacjami pielęgniarskimi, uzyskała pozwolenie, aby pracować w warszawskim getcie. Sendler na różne

sposoby przemyciła poza teren Warszawy ponad 2 500 żydowskich dzieci. Wykradała je, ukrywając w worku z juty na tyle swojej ciężarówce, mijając nazistów z wytrenowanym psem, który szczekał na zawołanie, by zagłuszyć płacz przerażonych dzieci. Następnie zapewniała im fałszywe dokumenty i zakwaterowanie poza gettem, chroniąc je w ten sposób przed niemal pewną śmiercią z rąk nazistów. W 1943 r. Sendler została aresztowana przez Gestapo, poddana ciężkim torturom i skazana na karę śmierci – dopiero łapówka podziemnej organizacji ocaliła jej życie. Jedno z dzieci, które Sendler uratowała od nazistów, opiekowało się nią w ostatnich latach jej życia, okazując w ten sposób wdzięczność. Sendler zmarła w 2008 r. w Warszawie w wieku 98 lat.

Niestety tacy katolicy i protestanci chrześcijanie stanowili niewielką mniejszość w porównaniu z milionami europejskich chrześcijan, którzy albo milczeli, albo kolaborowali z nazistami podczas lat holokaustu.